

Sławomir Jerzy Kasztelan ZK Potulice

stoję na poboczu życia
obok mnie samotność
bez twarzy , kształtu
jakiegokolwiek wyrazu
nie śmieje się, nie płacze
o nic nie prosi
za nic nie przeprasza
milczy
czasem oplata mnie
mglistymi ramionami
coś szepcze by po chwili
stać w milczącym bezruchu
zdaje się istnieć w niebycie
bezkresnej pustce i ciszy
gdzie bólem jest przyjaźń
każda nie dokończona
w tej pustej ciszy
czuję się taki samotny.